Irena Gruchała
Uniwersytet Jagielloński. Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
e-mail: irena.gruchala@uj.edu.pl
ORCID ID: 0000-0002-0916-2271

Kompozycja typograficzno-wydawnicza podręczników lwowskiej firmy Kazimierza Stanisława Jakubowskiego (1868–1926)

DOI: http://dx.doi.org/10.12775/FT.2017.007

Tekst jest opublikowany na zasadach niewyłącznej licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-ND 3.0 PL).

Dr Irena Gruchała jest pracownikiem naukowym Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zajmuje się zagadnieniami dotyczącymi formalnego i rzeczowego opracowania dokumentów, a także indywidualnymi księgozbiorami historycznymi utworzonymi na Kresach. Publikowała m.in. w czasopismach: „PTINT Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej", „Toruńskie Studia Bibliologiczne" oraz „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie". Do ważniejszych publikacji należy monografia *„W tym streszczało się niejako moje życie". Lwowski księgozbiór Heleny Dąbczańskiej (1863–1956) jako wyraz kultury książki epoki* (Kraków 2016).

Słowa kluczowe: Kazimierz Stanisław Jakubowski (1868–1926), Lwów, podręczniki szkolne, kompozycja typograficzna, kompozycja edytorska

Streszczenie. Badania nad książką obejmują wszystkie aspekty jej życia, czyli wytwarzanie, rozpowszechnianie i użytkowanie. Od XVI w. stopniowo ulegał ujednoliceniu zasób typograficzny drukarń, dlatego proponowano, by badając drukarstwo XIX w., wybierać do analizy wydawnictwa jednego typu, zwracać uwagę na oprawę, kompozycję typograficzną, ilustracje, ramę wydawniczą. Tematyka ta jest jednak rzadko podejmowana przez autorów, często na marginesie innych rozważań. Niniejszy artykuł jest zaledwie drobnym przyczynkiem do historii edytorstwa określonej formy książki. Omawia się w nim kształt typograficzno-wydawniczy podręczników publikowanych przez księgarnię nakładową Kazimierza Stanisława Jakubowskiego. Jego firma powstała we Lwowie pod koniec XIX w. i pracowała do 1939 r. Okres ten należy do tzw. „czasów przednowoczesnych", kiedy bardzo często zadania drukarza i wydawcy wykonywała jedna osoba. Podręczniki produkowane przez firmę Jakubowskiego były bardzo wysoko oceniane przez współczesnych. W artykule przedstawiono wyniki analizy 61 podręczników. Badania potwierdzają, że w tamtym czasie drukarnie dysponowały już bardzo bogatym zasobem typograficznym. W publikacjach występowało pismo bardzo różnorodne pod względem kroju i wysokości, zawsze dostosowane do wieku ucznia i możliwości jego percepcji. Stosowano wiele stylów, układając teksty prozatorskie i poetyckie. Elementy strony były starannie rozplanowane. Szerokie marginesy, interlinia dodatnia oraz tzw. puste wiersze pozostawiały dużo przestrzeni niezadrukowanej, co sprzyjało czytaniu. Zaletą tych wydawnictw było także przejrzyste dzielenie tekstu na mniejsze

jednostki i precyzyjne ich oznaczanie za pomocą nagłówków. Wśród składników ramy wydawniczej zwracają uwagę różnorodne załączniki. Książki zdobiły liczne ilustracje znanych artystów, były one w większości czarno-białe. Wymienione czynniki zapewne miały wpływ na wysoką ocenę książek Jakubowskiego, jak również to, że współpracował ze znakomitymi autorami i sam był sumiennym redaktorem.

Badania nad książką obejmują wszystkie aspekty jej życia, czyli wytwarzanie, rozpowszechnianie i użytkowanie. Zgłębianie zagadnień związanych z produkcją książki zapoczątkował w Polsce Kazimierz Piekarski pracami opublikowanymi w okresie dwudziestolecia międzywojennego. W stosowanej przez niego metodzie typograficznej fizyczna postać książki była najważniejszym przedmiotem refleksji[1]. Drogą wytyczoną przez Piekarskiego podążyło wielu badaczy[2]. Interesowały ich przede wszystkim stare druki, natomiast o ukształtowaniu wydawnictw z XIX i XX w. pisze się rzadko, często przy okazji omawiania innych zagadnień[3]. Henryk Bułhak napisał, że metoda typograficzna ma pewne ograniczenia i należy ją stosować ostrożnie, ponieważ od II połowy XVI w. obserwuje się ujednolicanie zasobów drukarń[4]. W postulatach badań nad typografią XIX w. nie zachęca się do opisywania materiałów drukarskich, ale wskazuje się inne obszary analizy. Elżbieta Słodkowska już wiele lat temu proponowała zajęcie się kompozycją typograficzną, ilustracjami, formą karty tytułowej i okładkami druków[5]. Trzydzieści lat później Anna Żbikowska-Migoń stwierdziła, że wiedza o kulturze książki polskiej będzie niepełna, jeśli badania bibliologiczne nie będą w większym stopniu zajmować się analizą realizacji edytorskich książki naukowej (to zadanie można odnieść do innych typów wydawnictw)[6]. Zaproponowała również przyjęcie w badaniach perspektywy funkcjonalnej. Wymienione autorki zachęcały do zajęcia się książką jako projektem, w którym materiał typograficzny służy do realizacji zadań określonych przez wydawcę i drukarza. Jednak kształt typograficzno-wydawniczy dzieł opublikowanych w XIX i XX w. nadal należy do obszarów mało rozpoznanych. Wiek XIX i pierwsza połowa XX należą jeszcze do czasów „przednowoczesnych", kiedy drukarz, a później coraz częściej drukarz i wydawca w jednej osobie decydował o kształcie edytorskim dzieła. Niniejszy artykuł jest zaledwie drobnym przyczynkiem do historii edytorstwa określonej formy książki. Będzie w nim mowa o kompozycji typograficzno-wydawniczej podręczników wydanych przez księgarnię nakładową Kazimierza Stanisława Jakubowskiego, która działała we Lwowie

---

1 Dokładny opis metody zawiera artykuł: H. Bułhak, *Metoda typograficzna w badaniach nad dawną książką*, Biuletyn Poligraficzny, 1977, nr 2, s. 37–52.

2 A. Kocot, *Zagadnienia kształtu typograficznego w badaniach dawnej książki*, Terminus, t. 15: 2013, z. 2, s. 151–165.

3 K. Głombiowski, *Książka w procesie komunikacji społecznej*, Wrocław 1980, szczególnie rozdziały: *Ekspresja książkowa*, *Ilustracja w tekście* oraz *O dwóch tendencjach kształtowania kompozycji graficznej*; J. Sowiński, *Sztuka typograficzna Młodej Polski*, Wrocław 1982, rozdziały: *Ludowe wzorce „swojskości"* oraz *O polską czcionkę*.

4 H. Bułhak, op. cit., s. 47.

5 E. Słodkowska, *Problematyka badań nad historią książki polskiej w XIX w.*, Studia o Książce, t. 8: 1978, s. 69–80.

6 A. Żbikowska-Migoń, *O potrzebie badań nad kształtem edytorskim polskiej książki naukowej XVIII–XIX wieku z perspektywy funkcjonalności publikacji*, [w:] *Od książki dawnej do biblioteki wirtualnej – przeobrażenia bibliologii polskiej*, red. D. Degen, M. Fedorowicz, Toruń 2009, s. 165–186.

w latach 1898–1939. Jej właściciel cieszył się u współczesnych opinią wybitnego wydawcy i drukarza podręczników szkolnych.

W czasach Jakubowskiego na ziemiach polskich toczyła się dyskusja nad stanem rodzimej typografii. Myśl Johna Ruskina, aby książce przywrócić dawną piękność, zainspirowała wydawców w Anglii, Niemczech, a także w Polsce[7]. Zwolennicy odnowy polskiej typografii zgłaszali postulaty odnośnie do papieru, układu druku, pisma, ozdób drukarskich i ilustracji, a także pięknej okładki[8]. Przypominano o zasadzie jedności treści i formy oraz dobieraniu ozdób zgodnych z duchem dzieła. Aby spełnić te wymagania, pracę nad wydaniem nowej publikacji podejmowali wspólnie polscy artyści, literaci, drukarze i wydawcy. W ruchu tym wybitną rolę odegrały krakowskie drukarnie: Władysława Teodorczuka, Wacława Anczyca, Uniwersytecka i Napoleona Telza. Lwowskie typografie w omawianym okresie wytwarzały dużą liczbę druków[9], ale ich jakość pozostawała przeciętna[10]. Przyczyną było rozbicie środowiska drukarskiego na małe firmy i bliskość dobrych zakładów krakowskich. Wydawcy często znaczące pozycje drukowali w Krakowie, tak robiła, m.in. firma założona przez Hermana Altenberga, znana z pięknych książek[11]. Okres odnowy rzemiosła typograficznego został przerwany wybuchem I wojny światowej, a niektórzy uważają, że nastąpiło to kilka lat wcześniej. Edward Trojanowski grafik książkowy w 1915 r. pisał o ówczesnych wydawnictwach: „Wszystko obliczone na najprzeciętniejszy gust a raczej na brak gustu, nigdzie dbałości najmniejszej o jego uszlachetnienie, nigdzie zastanowienia nad użytkową stroną przedmiotu”[12]. W niepodległej ojczyźnie miłośnicy książek często ubolewali nad upadkiem sztuki typograficznej. Znany bibliofil Przecław Smolik upatrywał przyczyn tego zjawiska w kilku czynnikach: kalkulacja zmuszała polskiego wydawcę do druku najtańszego, z marnych materiałów; drukarze są słabo wykształceni, nie rozwijają się, powielają zagraniczne pomysły i szablony; kupujący poszukują książek najtańszych; państwo jest zbyt biedne, by stworzyć szkoły zawodowe i pokryć koszty stypendiów zagranicznych[13]. Obok wypowiedzi krytycznych zgłaszano nowe postulaty pod adresem typografii. W odrodzonej Polsce najważniejsze wydawało się zaprojektowanie polskiego pisma, rodzimych układów i ozdób drukarskich[14].

Firma K. S. Jakubowskiego powstała w okresie utraty niepodległości, kiedy zaborcy niechętnie, a nawet wrogo odnosili się do produkcji książki polskiej[15]. Powiązanie typografii z życiem społecznym i gospodarczym kraju sprzyjało jej ożywieniu, a nawet rozwojowi. W II połowie XIX w. rozpoczęło się przekształcanie drukarstwa manufakturowego w przemysłowe za sprawą upowszechniających się nowych technik poligraficznych, coraz doskonalszych maszyn drukarskich, techni-

---

7 P. Smolik, *Druk i książka*, Kraków 1922, s. 12.
8 J. Sowiński, *Sztuka typograficzna Młodej Polski*, Wrocław 1982, s. 12–13.
9 W okresie zaborów Kraków i Lwów rywalizowały ze sobą o drugie miejsce po Warszawie w produkcji wydawniczej, zob. K. Maleczyńska, *Książki i biblioteki w Polsce okresu zaborów*, Wrocław 1987, s. 16.
10 Ibidem, s. 51.
11 F. Pieczątkowski, *Altenberg*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 6.
12 E. Trojanowski, *Odrodzenie rzemiosła polskiego*, Warszawa 1915, s. 10.
13 P. Smolik, *Książka i drukarz*, Warszawa 1926, s. 4.
14 A. Szydłowska, M. Misiak, *Paneuropa, Kometa, Hel*, Kraków 2015, s. 42–67.
15 J. Sowiński, *Polskie drukarstwo*, Wrocław 1988, s. 105.

ki odlewnictwa czcionek, wprowadzeniu druku wielobarwnego oraz zastosowaniu silników do poruszania maszyn drukarskich[16]. W każdym z zaborów proces ten wyglądał inaczej, w zależności od warunków politycznych, stanu kultury i gospodarki. Polskie drukarstwo starało się również przyczyniać do postępu w nauce, literaturze i kulturze, czyli w obszarach decydujących o zachowaniu świadomości narodowej Polaków. Od XIX w. wzrastało zapotrzebowanie na książki tanie, popularne adresowane do takich grup społecznych, jak czeladnicy, służba, robotnicy i chłopi, a także podręczniki[17].

Firma Kazimierza Stanisława Jakubowskiego

Biografia Kazimierza Stanisława Jakubowskiego i dzieje jego firmy są znane dzięki hasłom w *Polskim Słowniku Biograficznym* i *Słowniku pracowników książki polskiej*[18]. Kilka dodatkowych faktów ustalonych na podstawie ukraińskich źródeł podała Ewa Wójcik w publikacji poświęconej lwowskiemu wydawcy[19]. W niniejszym artykule przypomnimy jedynie najważniejsze informacje o nim.

Jakubowski całe życie spędził we Lwowie. Ukończył sześć klas gimnazjum i odbył praktyki w księgarni Jana Milikowskiego (w tamtym czasie należała już do Pawła Starzyka) oraz w dziale nutowym księgarni Stanisława Andrzeja Krzyżanowskiego w Krakowie, a tym samym spełnił wymagania stawiane księgarzom przez władze austriackie[20]. W 1891 r. założył firmę wspólnie z Wilhelmem Hoschekiem i Władysławem Zadurowiczem. Nowa księgarnia i skład nut przy placu Mariackim 10 nosiły nazwę „W. Hoschek i Spółka". Z trzyosobowej grupy wspólników szybko odszedł Hoschek. Pozostali dwaj zmienili nazwę firmy na „Jakubowski i Zadurowicz" oraz przenieśli ją do obszernego lokalu przy ul. Karola Ludwika 1. W tym miejscu założyli wypożyczalnię nut i rozpoczęli działalność wydawniczą, na którą składały się nuty, książki prawnicze, rolnicze i literatura piękna. W 1898 r. nastąpił podział spółki. Zadurowicz zatrzymał dotychczasowe pomieszczenie wraz z asortymentem, natomiast Jakubowski kontynuował działalność wydawniczą w firmie „K.S. Jakubowski" przy placu Bernardyńskim 11. Ważnym krokiem w rozwoju samodzielnie prowadzonej placówki było nabycie w 1900 r. udziałów w Drukarni Ludowej należącej do Jana Amborskiego i spadkobierców Stanisława Baylego. Jakubowski wraz z Janem Amborskim przez pięć lat kierował firmą, która przybrała nazwę „Drukarnia Ludowa J. Amborski & K.S. Jakubowski"[21]. Po śmierci Amborskiego w 1905 r. Kazimierz Stanisław Jakubowski objął kierownictwo drukarni i przystąpił do jej modernizacji. Jedynym właścicielem drukarni został w 1911 r., kiedy wdowa Cezaryna wyszła za mąż i sprzedała swoją część udziałów. Firma

[16] Ibidem, s. 118.
[17] Ibidem, s. 7.
[18] F. Pieczątkowski, *Jakubowski Kaźmirz Stanisław (1868–1926)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 10, red. Kazimierz Lepszy, Wrocław 1962–1964, s. 391–392 oraz idem, *Jakubowski Kaźmirz Stanisław*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 358.
[19] E. Wójcik, *Kazimêž Stanislav Âkubovs'kij – I'vivskij vidavec' ŝdručnikiv, Visnik L'vivs'kogo Universitetu*. Seriâ Knigoznavstvo, Bibliotekoznavstvo ta Informacijni Tehnologiï, Vip. 7: 2012, s. 54–64.
[20] M. Konopka, *Ruch księgarsko-wydawniczy w latach autonomii*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 4, red. J. Jarowiecki, Kraków 1999, s. 24.
[21] E. Wójcik, *Kazimêž Stanislav Âkubovs'kij*…, s. 57.

po raz kolejny zmieniła nazwę na „Drukarnia K.S. Jakubowskiego i Sp.”. Dwa lata później Jakubowski zwrócił się do magistratu z prośbą o pozwolenie przeniesienia drukarni i wydawnictwa do dwupiętrowego gmachu przy ulicy Piekarskiej 11. W nowym budynku umieszczono pospieszne maszyny, rozbudowano zecernię ręczną, wyposażając ją w liczne kroje pism i znaków. Rozwój firmy przerwał wybuch I wojny światowej; wznowiła działalność dopiero w 1919 r. W odrodzonej Polsce placówka bardzo dobrze prosperowała. Złożyło się na to kilka czynników: powojenna koniunktura, dobra baza materiałowa, znakomici fachowcy i niezwykła pracowitość Jakubowskiego. Stworzył on zespół wysoko wykwalifikowanych fachowców, ale często sam redagował wydawnictwa, opracowywał układ, zestawiał materiał ilustracyjny. Wszystkie czynności związane z produkcją książki zajmowały wydawcy dużo czasu. Ludwik Fiszer, warszawski księgarz, wspominał, że „Wydawnictwo Jakubowskiego prowadzone było wzorowo. Książki doskonale opracowane i świetnie zilustrowane drukowano na bardzo dobrym papierze ilustracyjnym, tak że w niczym nie ustępowały one najlepszym podręcznikom niemieckim, drukowanym w Wiedniu”[22]. Samego Jakubowskiego Fiszer nazwał dziwakiem, który od kwietnia do listopada nie wychodził z domu, czytał i oceniał każdą wydaną książkę, sam dobierał ilustracje wykonane według jego wskazówek[23]. Choroba serca i ciężka praca przyczyniły się do jego śmierci w 1926 r. W wspomnieniu pośmiertnym pięknie o pracy Jakubowskiego napisał Henryk Łopieński: „Ś.p. Kaźmirz Jakubowski nie był nigdy pośrednikiem między autorem a drukarnią, ani tylko pośrednikiem między autorem a czytelnikiem. Znając potrzeby szkolnictwa, badając prądy i postęp w szkolnictwie i nauce, sam tworzył projekty książek, powierzając opracowanie ich autorom, których uważał za najbardziej do pracy przygotowanych. Był to więc wysiłek twórczy nie tylko autora, lecz także nakładcy, który przed żadną nie uląkł się ofiarą, byle dać rzecz jak najlepszą. Bywało, że gdy w drukowanym arkuszu dostrzegł usterkę, to nie wahał się zniszczyć dziesiątków tysięcy tego arkusza, aby zastąpić go nowym bez błędu; jeżeli dobierał ilustracje, to nieraz dziesiątki ich odrzucał, aż wydobył takie, jakich pragnął”[24]. Właścicielami drukarni i wydawnictwa zostali żona Jadwiga i synowie Zygmunt i Adam. Firma zmieniała nazwę, jednak zawsze na pierwszym miejscu występował jej założyciel: K. S. Jakubowski. Solidne podstawy przedsiębiorstwa, a także zdolności synów sprawiły, że placówka skutecznie walczyła z konkurencją i przetrwała kryzys w latach 30. XX w. Pomimo tych pozytywnych zjawisk znaczenie firmy stopniowo malało, a wybuch wojny w 1939 r. przyczynił się do jej ostatecznego zamknięcia.

Podręczniki wydane przez księgarnię K. S. Jakubowskiego

W okresie autonomii galicyjskiej we Lwowie ogromnie wzrosło zapotrzebowanie na podręczniki szkolne. Przyczyniła się do tego polonizacja szkolnictwa oraz znaczny wzrost liczby szkół różnego typu i wyższych uczelni[25]. Wielu lwowskich

[22] L. Fiszer, *Wspomnienia starego księgarza*, Warszawa 1959, s. 19.
[23] Ibidem, s. 19.
[24] H. Łopieński, *Ś.p. Kaźmirz Stanisław Jakubowski*, Przegląd Księgarski, R. 12: 1926, nr 21, s. 401–402.
[25] L. Podchorodecki, *Dzieje Lwowa*, Warszawa 1993, s. 131–135.

księgarzy starało się odpowiedzieć na to zamówienie społeczne[26]. Pierwszy był Karol Kazimierz Wild, który wydawał podręczniki gimnazjalne tłumaczone z języka niemieckiego, a następnie napisane już przez polskich autorów. Produkcja tych wydawnictw stanowiła poważną część w dorobku innych firm, np. Gustawa Seyfartha i Damiana Czajkowskiego, Władysława Gubrynowicza i Władysława Schmidta, Pawła Starzyka i Stanisława Köhlera. Duże zasługi miało w tym zakresie Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, które otrzymało w 1878 r. od wiedeńskiej centrali cesarsko-królewskich Wydawnictw Książek Szkolnych przywilej wyłączności wydawania książek dla galicyjskich szkół ludowych z polskim językiem wykładowym[27]. Pod koniec XIX w. do wydawania podręczników przystąpiło Wydawnictwo Towarzystwa Pedagogicznego oraz firma Kazimierza Stanisława Jakubowskiego. W okresie międzywojennym najwięcej podręczników szkolnych wydawała Książnica Atlas, następnie Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych oraz Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich; firma Kazimierza Stanisława Jakubowskiego zajmowała czwarte miejsce[28].

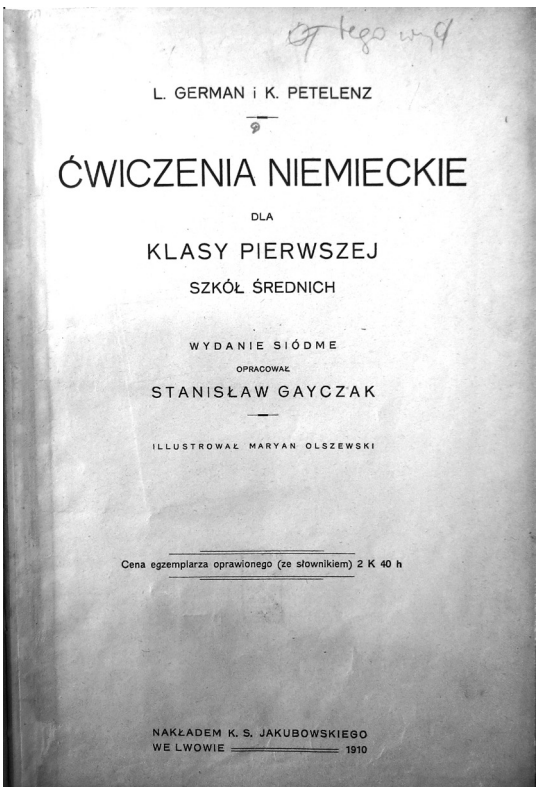
L. GERMAN i K. PETELENZ

ĆWICZENIA NIEMIECKIE

DLA

KLASY PIERWSZEJ

SZKÓŁ ŚREDNICH

WYDANIE SIÓDME

OPRACOWAŁ

STANISŁAW GAYCZAK

ILLUSTROWAŁ MARYAN OLSZEWSKI

Cena egzemplarza oprawionego (ze słownikiem) 2 K 40 h

NAKŁADEM K. S. JAKUBOWSKIEGO
WE LWOWIE 1910

Ilustracja 1. Strona tytułowa podręcznika wydanego przez K. S. Jakubowskiego

Źródło: ze zbiorów autora.

[26] Konopka, op. cit., s. 26.

[27] D. Adamczyk, *Polskie społeczne placówki wydawnicze we Lwowie w dobie autonomii galicyjskiej*, Kielce 1996, s. 104.

[28] E. Wójcik, *Podręczniki szkolne i opracowania dydaktyczne w repertuarze wydawców lwowskich dwudziestolecia międzywojennego*, Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia, 2013, z. 11, s. 171.

Kazimierz Stanisław Jakubowski pierwszy podręcznik wydał w 1897 r., będąc jeszcze w spółce z Zadurowiczem. Była to *Geometria poglądowa* Mieczysława Jamrógiewicza. W 1905 r. rozpoczął na większą skalę nakłady podręczników dla szkół średnich, rozszerzając potem stale ich produkcję. Nie powstała do tej pory bibliografia wydawnictw K. S. Jakubowskiego. Wiadomo, że wydawał nie tylko podręczniki szkolne, ale także książki dla nauczycieli oraz przeznaczone dla szkół wyższych. Możemy jedynie przytoczyć za Feliksem Pieczątkowskim informację o około 60 podręcznikach na wysokim poziomie dydaktycznym i typograficznym opublikowanych do 1914 r.[29] Z kolei Ewa Wójcik obliczyła, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego Księgarnia Nakładowa K. S. Jakubowski wydała 120 tytułów podręczników i 49 literatury pomocniczej[30]. Żeby zgromadzić materiał do analizy, pisząca te słowa przeprowadziła kwerendę w „Bibliografii Polskiej 1901–1939"[31] oraz w Głównym Katalogu Komputerowym BN[32]. Poszukiwania ukazały około 260 pozycji różnych wydań podręczników szkolnych i akademickich oraz publikacji wspomagających pracę nauczyciela. Do badania wybrano podręczniki szkolne wyprodukowane w Drukarni Ludowej i Drukarni K. S. Jakubowskiego, starano się także dotrzeć do najwcześniejszych wydań. Badaniem objęto 61 pozycji, 59 obejrzano z autopsji i dwie w wersji cyfrowej. Terminy „kompozycja typograficzna" oraz „kompozycja edytorska" obejmują szereg szczegółowych zagadnień[33]. W niniejszym artykule wybrano do analizy elementy, które zazwyczaj omawiają autorzy zajmujący się tą tematyką[34].

Cechy fizyczne podręczników

Zachowane egzemplarze są bardzo mocno zniszczone i tylko 34 z nich posiadało oryginalną oprawę. Wśród nich 19 wykonano z tektury, a pozostałe posiadają miękką okładkę z kartonu lub papieru. Forma plastyczna okładek jest bardzo prosta. Na pierwszej stronie, podobnie jak na stronie tytułowej, drukowano najważniejsze informacje o książce. Tekturę lub karton barwiono bardzo delikatnie na pastelowe kolory (zielony, różowy, jasny brąz, niebieski) lub pozostawiano ich naturalne barwy. Tylko w dwóch egzemplarzach tektura została pokryta kolorowym papierem. Okładki na ogół nie były zdobione, niekiedy można spotkać obramowanie w postaci pojedynczej lub podwójnej linii. Na tym tle bardzo ozdobna wydaje się okładka *Elementarza*[35]. Gruba tektura została oklejona jasnym papierem, a na pierwszej stronie oprawy zamieszczono rysunek Stanisława Bobińskiego przed-

[29] F. Pajączkowski, op. cit.
[30] E. Wójcik, *Podręczniki szkolne*…, s. 171.
[31] Bibliografia Polska 1901–1939 [online], [dostęp 20 VII 2016]. Dostępna w World Wide Web: http://www.bn.org.pl/cgi-bin/makwww.exe?BM=32 oraz Tomy w PDF [online], [dostęp 20 VII 2016]. Dostępne w World Wide Web: http://www.bn.org.pl/katalogi-i-bibliografie/bibliografia-narodowa/bibliografia-polska-1901-1939/tomy-do-pobrania.
[32] Główny katalog komputerowy BN, [online], [dostęp 20 VII 2016]. Dostępny w World Wide Web: http://alpha.bn.org.pl/.
[33] B. Kalisz, *Słownik wydawcy*, Warszawa 1997, s. 95.
[34] Przykładem mogą być prace: A. Kocot, *Artyści „czarnej sztuki"*, Kraków 2015 oraz R. Ocieczek, *O różnych aspektach badań literackiej ramy wydawniczej w książkach dawnych*, [w:] *O literackiej ramie wydawniczej w książkach dawnych*, red. R. Ocieczek, Katowice 1990, s. 7–19.
[35] B. Kubski, M. Kotarbiński, E. Szelburg-Zarembina, *Elementarz*, Lwów 1932.

stawiający uczniów idących do szkoły. Grzbiet książki pokrywa czerwone płótno. Papier, na którym drukowano podręczniki, najczęściej był lekko szorstki i średniej grubości. Nieliczne egzemplarze wyróżniają się cienkim papierem lub grubszym, bardzo dobrej jakości. Tablice z ilustracjami były drukowane na śliskim, grubym papierze. Ze strony redakcyjnej kilku książek wyprodukowanych na początku lat 20. XX w. dowiadujemy się, że K. S. Jakubowski w tamtym czasie zaopatrywał się w papier w Pabianickiej Fabryce Papieru – Robert Seanger S.A. Wszystkie podręczniki mieściły się w formacie bibliotecznym 8° (20–25 cm), wysokość ich grzbietu najczęściej osiągała 22–23 cm. Były to książki poręczne, ale o wystarczająco dużych wymiarach, aby składacz mógł swobodnie planować układ strony. Podręczniki drukowano, używając głównie czarnego koloru. Inne barwy pojawiają się sporadycznie na rycinach, ale w ogólnej ocenie, nie są to wydawnictwa kolorowe.

Układ tekstu

Dobór czcionek

W książkach objętych analizą występują cztery ogólnie znane kroje pisma: antykwa, kursywa, gotyk oraz pisanka naśladująca pismo ręczne. W większości podręczników wykorzystywano pismo proste oraz pochylone. Antykwą drukowano przede wszystkim zasadnicze części tekstów, które mają bardzo zróżnicowaną formę, zależną od charakteru podręcznika. Czytelna czcionka antykwowa doskonale nadawała się do przedstawienia fragmentu utworu literackiego, wykładu historycznego, dialogu w obcym języku czy opisu gatunku w biologii. Kursywę stosowano w niewielkich partiach tekstu, ale konsekwentnie np. w podręczniku zoologii[36] w objaśnieniach przy rycinach przedstawiających części anatomiczne; w książce do nauki historii[37] napisy na mapach; w czytankach do zapisania przysłowia kończącego opowiadanie, nazwy autora pod tekstem oraz słów w tekście w obcym języku[38]; w ćwiczeniach do nauki języka niemieckiego nazwy osób biorących udział w dialogu, zdania ukazujące kontekst rozmowy[39] oraz skróty w słowniku. Zwyczaj podawania kursywą określonej informacji i zaznaczania słów w tekście upowszechnił się już w XVII w. Pismo gotyckie występowało tylko w podręcznikach do języka niemieckiego. Wydanie czwarte *Ćwiczeń niemieckich dla klasy drugiej szkół średnich* (Lwów, 1904) wydrukowane jeszcze w drukarni Pillera zawierało tekst zapisany w całości pismem gotyckim. Natomiast wydanie piąte z 1907 r. wyprodukowane już w Drukarni Ludowej zawierało części wydrukowane czcionką gotycką i antykwą. *Ćwiczenia niemieckie…*, które ukazały się w następnych latach zachowywały ten podział. Pismo gotyckie ma wiele odmian. Zauważono pewną prawidłowość: tekst główny zapisywano frakturą, a nagłówki rotundą[40]. Niegdyś w całej Europie używano pism gotyckich, w XX w. było ono

[36] J. Nusbaum-Hilarowicz, *Zoologia dla klas wyższych szkół średnich*, Lwów 1922.
[37] W. Bobkowska, J. Dąbrowski, *Wiadomości z dziejów Polski*, Lwów 1937.
[38] M. Reiter, *Czytania polskie dla klasy trzeciej szkół średnich*, Lwów 1912 oraz B. Kubski, M. Kotarbiński, E. Zarembina, *Czytanka dla szkół powszechnych*, cz. 1, Lwów 1933.
[39] L. German, K. Petelenz, St. Gayczak, *Ćwiczenia niemieckie dla klasy trzeciej szkół średnich*, Lwów 1917.
[40] Takie rozwiązanie można zaobserwować np. w: L. German, K. Petelenz, St. Gayczak, *Ćwiczenia niemieckie…*, Lwów 1917.

nadal popularne w Niemczech. Gotycki krój czcionek uważa się za mało czytelny, trudny w odbiorze. Jakubowski, zastępując częściowo pismo gotyckie antykwowym, przyjął rozwiązanie bardzo funkcjonalne. Uczniowie poznawali krój pisma związany z językiem niemieckim, natomiast części podane antykwą pozwalały im „odpocząć" i szybciej zapoznać się z treścią. Ostatni krój, pisanka występowała jedynie w *Elementarzu*.

W podręcznikach wykorzystano pisma o bardzo zróżnicowanej wysokości. Odchodząc od bardzo fachowych określeń[41], można stwierdzić, że stosowano trzy stopnie pisma w zależności od funkcji, jaką pełniło w książce. Zazwyczaj pismem bardzo wysokim podawano na stronie tytułowej tytuł i wyrażenia go uzupełniające, a także tytuły materiałów dodatkowych, takich jak np. spis treści, wykaz rycin, słownik i indeks. Nagłówki oraz śródtytuły występujące w tekście również drukowano pismem wysokim, jednak mniejszym w porównaniu do pisma tytułowego. Pismem średnim zapisywano treści zasadnicze dla podręcznika. Natomiast mniejszą czcionką drukowano np. cytaty w tekście prozatorskim, teksty objaśniające wykonanie ćwiczeń praktycznych oraz poszerzające wiedzę, polecenia dla ucznia, spisy treści, indeksy, słowniki, podpisy pod rycinami, przypisy. W obrębie tych trzech wysokości daje się zauważyć jeszcze wiele różnych stopni pisma. Typograf dostosowywał jego wysokość do treści podręcznika i wieku ucznia. Przykładem niech będą dwa skrajne przypadki. Tekst główny w *Zoologii dla klas wyższych szkół średnich*[42] został wydrukowany bardzo małą czcionką (na stronie mieściły się 52 linie), natomiast pismo w *Elementarzu* było bardzo wysokie, a w niektórych partiach naśladowało pismo ręczne (na stronie mieściło się tylko 11 linii).

Style układu tekstu

W omawianych wydawnictwach dają się zauważyć powtarzające się sposoby organizacji tekstu, które fachowo określa się jego układem[43], a we współczesnej technice komputerowej stylem. Niezależnie od stosowanej terminologii można wskazać pewne wzorce odmienne dla tekstów prozatorskich i poetyckich. W podręcznikach księgarni nakładowej K. S. Jakubowskiego nie występowały obszerne fragmenty prozy tak charakterystyczne np. dla powieści. Naturalne ograniczenia wprowadzał tutaj podział na jednostki lekcyjne lub tematy przewidziane do realizacji. Niemniej jednak w dłuższych partiach tekstu (np. fragment utworu literackiego, czytanka, wykład z zoologii czy historii) możemy dostrzec stosowanie układu blokowego znanego drukarzom od kilku wieków. Polega on na tym, że wszystkie wiersze akapitu (z wyjątkiem ostatniego, który może być krótszy) są wyrównane obustronnie do szerokości kolumny i wydrukowane czcionką tekstową. Układ ten wystąpił we wszystkich podręcznikach. W obrębie tak uformowanego tekstu początek nowego ustępu lub wątku zaznaczano najczęściej przez wcięcie, które zazwyczaj wystarcza do podzielenia tekstu na bloki. Akapit rozpoczynający również zaczynał się od wcięcia; obecnie uważa się, że jest ono zbędne po tytule

[41] Wielkość czcionek mierzy się w punktach typograficznych lub picach, zob. R. Bringhurst, *Elementarz stylu w typografii*, Kraków 2007, s. 363, 365.
[42] J. Nusbaum-Hilarowicz, op. cit.
[43] M. Druździel, T. Fijałkowski, *Zecerstwo*, Wrocław 1988, s. 217–220.

lub śródtytule[44]. Innym sposobem rozdzielania akapitów było wstawianie pustego wiersza lub zapełnionego jedynie znakami kropki lub pauzy. Ten sposób stosowano rzadko, zazwyczaj do oddzielenia części tekstu o odmiennej poetyce np. po fragmencie dynamicznego dialogu następował opis przyrody lub zaznaczenia myśli kończącej utwór.

W podręcznikach występowały również inne układy tekstu, możemy je obserwować w mniejszych fragmentach, a ich zastosowanie miało zwiększyć funkcjonalność przekazu. Układ dowolny tekstu polegający na swobodnym rozmieszczaniu jego elementów wykorzystywano, żeby w sposób przejrzysty i czytelny ukazać np. strukturę jakiegoś organu ciała ludzkiego lub zwierzęcego, połączyć za pomocą klamry zdania (wyrażenia) i komentarz do nich w układzie wielołamowym, podać pytania i wzorcowe odpowiedzi na nie, zapisać zadania matematyczne. Do tego układu zaliczyć można także dialogi, które występowały samodzielnie lub były wplecione w jednolity tok narracji. Wypowiedzi, które padały w dłuższym tekście prozą, rozpoczynały się od wcięcia i znaku pauzy. Jest to standardowy środek wprowadzenia dialogu do narracji stosowany również obecnie. Jeżeli dialog występował samodzielnie, np. w scence, to partie poszczególnych uczestników rozpoczynały się zazwyczaj po wcięciu od podania imienia lub nazwy zawodu. W zależności od poziomu nauczania, nazwy osób podawano w pełnej formie lub skróconej (po jednorazowym objaśnieniu krótszego zapisu). W podręcznikach do nauki języka oraz matematyki można zaobserwować stosowanie układu chorągiewkowego. Polega on na wyrównaniu bloku wierszy z lewej lub prawej strony, natomiast drugi pozostaje nieregularny. W ten sposób układano zdania ilustrujące reguły gramatyczne języka obcego, np. szyk wyrazów w zdaniu, umiejscowienie rodzajnika lub elementy polecenia dla ucznia. Sporadycznie można spotkać w tekstach przykłady zastosowania układu symetrycznego. W tym wypadku poszczególne elementy kolumny wypośrodkowywano, np. żeby po obu stronach tekstu zamieścić ilustracje.

Największą różnorodność układów daje się zauważyć między tekstami poetyckimi. Wśród nich występują wiersze podzielone na strofy oraz wiersze stychiczne, czyli ciągłe. Jak ogólnie wiadomo, układ wersów w strofie może być związany z przynależnością do gatunku (np. strofa saficka, sonet) lub inwencji autora, a także drukarza czy wydawcy. Nie sposób w krótkim artykule omówić wszystkie układy wierszy, dlatego pokażemy kilka przykładów. W podręcznikach firmy K. S. Jakubowskiego najczęściej wersy tworzące strofę składano na osi kolumny i wyrównywano do lewej (układ chorągiewkowy). Przykładem takiego układu jest fragment utworu Marii Konopnickiej[45] pt. *Kto dla siebie pracuje.*

Kto dla siebie pracuje, ten siły utraca.
Rąk jego, jego ramion znikoma jest praca,
A wicher czasu, lecąc szeroko po świecie,
Przędzę ową pajęczą uniesie – i zmiecie.

[44] R. Bringhurst, op. cit., s. 44.
[45] M. Reiter, *Czytania polskie…*, Lwów 1912, s. 3.

W tym samym podręczniku wiersz Konopnickiej pt. *Modlitwa wiosenna* reprezentuje układ związany z budową strofy safickiej (trzy wersy jedenastosylabowe i czwarty pięciosylabowy).

Modrą się wstęgą toczą jasne zdroje,
Szumi gaj młody i trawy na łanie
Za życia ziemi i kwiatów i moje
Dzięki Ci Panie !

Innym często stosowanym rozwiązaniem było rozpoczynanie pierwszego i trzeciego lub drugiego i czwartego wersu od wcięcia akapitowego. W ten sposób ułożono balladę Adama Mickiewicza zatytułowaną *Pani Twardowska*[46]. Taki układ miał już pewną tradycję[47].

Jedzą, piją, lulki palą,
Tańce, hulanka, swawola;
Ledwie karczmy nie rozwalą,
Cha, cha, chi, chi, hejże, hola !

W podręcznikach do nauki języka niemieckiego dość często występują strofy, których tylko pierwszy wers rozpoczyna się od wcięcia akapitowego. Przykładem niech będzie utwór zatytułowany *Meine Uhr* Johanna Gabriela Seidla[48].

Ich trage, wo ich gehe
stets eine Uhr bei mir
wieviel es geschlagen habe
genau seh' ich's an ihr

Na tle tych powtarzających się układów wyróżnia się wiersz Ludwika Wiszniewskiego pt. *Młócka*[49]. Wersy w zwrotce tworzą schodki[50].

Młóci Grzela w stodole,
pot mu spływa po czole.
Choć się trudzi, mozoli,
młócka idzie powoli:
Łup, łup, łup !
Łup, łup, łup !

W utworach poetyckich składających się z wielu strof o krótkich wersach dość często strofy parzyste i nieparzyste rozpoczynano od wcięcia o różnej głębokości. Takie rozwiązanie sprawiało, że na stronie nie zostawało zbyt dużo pustej, niezagospodarowanej przestrzeni, a układ stawał się bardziej dynamiczny.

Zarówno w tekstach prozą, jak i poetyckich spotykamy układy wielołamowe. W podręcznikach do nauki języka w kilku łamach, często rozdzielonych kreską

[46] Ibidem, s. 73.
[47] Ballada ma taki układ w wydaniu paryskim: A. Mickiewicz, *Ballady i romanse*; *Wiersze różne*, Paryż 1838.
[48] L. German, K. Petelenz, St. Gayczak, *Ćwiczenia niemieckie dla klasy trzeciej szkół średnich*, Lwów 1911, s. 81.
[49] B. Kubski, M. Kotarbiński, E. Zarembina, *Czytanka dla IV klasy miejskich i wiejskich szkół powszechnych*, Lwów 1935, s. 69.
[50] Nie jest to typowy wiersz schodkowy (jeden wers rozpisany schodkami), por. S. Sierotwiński, *Słownik terminów literackich*, Wrocław 1970, s. 362.

pionową, podawano odmianę różnych części mowy, wymieniano liczebniki lub słówka z polskim odpowiednikiem. Wielozwrotkowe utwory liryczne czasami również układano w dwa łamy, a jeżeli liczba strof była nieparzysta, to ostatnią strofę zamieszczano symetrycznie pod nimi.

Nagłówki

W podręcznikach szkolnych teksty przekraczające jedną stronę występują rzadko (np. w wypisach i czytankach, przy tematach historycznych i geograficznych); zazwyczaj możemy obserwować krótkie fragmenty dotyczące szczegółowego zagadnienia lub ćwiczenia dla ucznia. W takim wypadku napisy umieszczane nad częściami tekstu nabierają szczególnego znaczenia; pozwalają szybko wybrać potrzebny fragment w czasie lekcji lub pracy domowej. W większości wydań nagłówki umieszczane są w osobnym wierszu. Takie rozwiązanie stosuje się również w wypadkach ich wielostopniowej budowy. W efekcie nagłówki otoczone są niezadrukowaną przestrzenią i stają się bardzo widoczne. Do zaznaczenia hierarchii w obrębie tytułów śródtekstowych wykorzystywano cyfry rzymskie i arabskie, litery alfabetu, a przede wszystkim stopień i kształt pisma. Nagłówki drukowane były zazwyczaj pismem grubym lub półgrubym, czasami stosowano dodatkowe odstępy między literami, co dawało efekt pisma rozświetlonego. Jeżeli tekst wymagał podziału na wielostopniowe segmenty, to śródtytuły np. na czwartym lub piątym stopniu podziału, występowały na początku akapitu lub zaznaczano przez pogrubienie pierwsze słowo zdania rozpoczynającego akapit. Takie rozwiązanie nosi fachową nazwę „tytulik włamany”[51]. Było ono bardzo funkcjonalne, pozwalało w tekście ciasno zadrukowanym (podręczniki dla klas wyższych szkół średnich), pełnym wiedzy i bogato ilustrowanym, szybko odnajdywać fragmenty poświęcone odrębnym tematom.

Interlinia

Czytelność tekstów podręczników bardzo podnosi stosowanie między wierszami interlinii dodatniej[52] oraz dodatkowej interlinii (tzw. ślepego wiersza). Takie rozwiązanie jest korzystne nie tylko dla druku w języku polskim, ale przede wszystkim w języku niemieckim ze względu na częstsze występowanie dużych liter. Przeciwieństwem interlinii dodatniej jest tzw. kompres, czyli skład bez interlinii. Ten sposób składu wystąpił tylko w sześciu podręcznikach oglądanych z autopsji, przeznaczonych dla klas wyższych szkół średnich[53]. Znacznie częściej ten rodzaj składu był wykorzystywany w spisach treści[54] oraz innych materiałach uzupełniających. Dodatkową interlinię stosowano w kilku wypadkach, których powtarzalność można obserwować we wszystkich egzemplarzach. Służyła ona oddzielaniu strof wiersza, a sporadycznie także akapitów tekstu prozą. W dodatkowej interlinii zamieszczano znaki drukarskie (gwiazdki, kropki, pauzy) służące rozdzieleniu fragmentów tek-

[51] R. Bringhurst, op. cit., s. 75.

[52] Interlinia dodatnia powstaje, kiedy odległość między wierszami wyznaczona przez wysokość pisma zostaje powiększona przez materiał justunkowy, zob. R. Bringhurst, op. cit., s. 40–41.

[53] Przykładem takiego składu są np.: M. Siwka, *Geografia*, Lwów 1928 oraz B. Duchowicza, *Chemia dla wyższych klas gimnazjalnych*, Lwów 1915.

[54] B. Kubski, *Czytanka dla II klasy wiejskich szkół powszechnych*, Lwów 1934.

stu. Wydaje się, że w ten sposób starano się raczej utrzymać równowagę między stronami na rozwarciu, niż zwrócić uwagę na sens fragmentu tekstu. Pusty wiersz był wykorzystywany w podręcznikach gramatyki języka obcego do zaznaczania intonacji, szyku wyrazów w zdaniu. Z kolei interlinia podwójna występuje zawsze przed tytułem lub numerem rozpoczynającym następny rozdział tekstu. Stosowanie interlinii dodatniej i częste używanie pustych wierszy sprawiało, że na stronach podręczników było dużo miejsc niezadrukowanych. Jak mówią fachowcy: „strony oddychają", a to zawsze bardzo ułatwiało lekturę.

Wyróżnienia w tekście

W drukach firmy K. S. Jakubowskiego można zaobserwować kilka sposobów wyróżniania części tekstu. Wspomniano już o używaniu interlinii do tego celu i przechodzeniu od pisma nagłówkowego do tekstowego. Innym bardzo często stosowanym zabiegiem jest zmiana stopnia pisma tekstowego; fragmenty zawierające polecenia dla ucznia lub materiał dodatkowy mający poszerzyć wiedzę, drukowano pismem znacznie mniejszym od pisma tekstu zasadniczego. Większe fragmenty cytowanych utworów również wyróżniano, rozpoczynając je jako nowy akapit ujęty w cudzysłów i zapisany mniejszą czcionką. Jedynie w niektórych podręcznikach do nauki religii fragmenty *Pisma Świętego* drukowano tym samym pismem, co pozostały tekst, ale wiersze rozpoczynały się od głębszego marginesu, na którym pionowa kreska wzdłuż cytatu dodatkowo go oznaczała[55]. W tekście bardzo często spotykamy wyróżnienia zdań lub słów za pomocą pisma grubego, półgrubego lub rozświetlonego (rozstrzelonego)[56]. Jest to szczególnie charakterystyczne dla podręczników gimnazjalnych. W ten sposób zaznaczano zdania do zapamiętania (np. konstrukcje gramatyczne, myśli, krótkie cytaty), słowa (np. nowe słowa w obcym języku, terminy stosowane w określonej dziedzinie wiedzy, nazwy własne osób) lub mniejsze cząstki (np. przyimki, zaimki, końcówki fleksyjne, sylaby akcentowane).

Układ strony

Najważniejszym elementem strony jest tekst główny. Jego skład zależał od przekazywanej treści. We wszystkich podręcznikach występował układ blokowy jednołamowy podzielony na akapity, przydatny do drukowania fragmentów prozą, które dominowały w książkach służących do nauczania literatury, historii, geografii, zoologii. Układy swobodne częściej występowały w podręcznikach do nauki matematyki, chemii i fizyki. W utworach poetyckich najczęściej strofy składano według układu chorągiewkowego. Inne struktury wierszy osiągano za pomocą wcięć różnej głębokości dla wersów lub strof parzystych lub nieparzystych. Układ wielołamowy sporadycznie występował we fragmentach prozą, częściej pojawiał się w wypadku utworów lirycznych, kiedy drukarzowi zależało na oszczędności miejsca. Natomiast w częściach dołączonych do tekstu głównego, układ wielołamowy był bardzo przydatny. Stosowano go w spisach treści, słownikach, indeksach, aneksach oraz erratach.

---

[55] M. Białowąs, *Zbawca z niebios*, Lwów 1939, s. 62.

[56] Efekt ten uzyskuje się przez wprowadzenie dodatkowego justunku (dzisiaj spacji) między litery.

Ważnym elementem tekstu głównego były tabele, w których występowały słowa, liczby lub słowa z liczbami. Informacje w tabeli były precyzyjnie wpisane w siatkę, której struktura zależała od stopnia złożoności danych. Tabele wykorzystywano przede wszystkim w podręcznikach do nauki języków i matematyki. Przedstawiano w nich wzorcowe odmiany części mowy oraz liczby potrzebne do rozwiązania zadań. Pojedyncze tabele spotykano w książkach do innych przedmiotów. W czytance pt. *Bądźmy lepsi i mądrzejsi* zamieszczono „męczygłówkę" (odmiana krzyżówki)[57], a w podręczniku *Zasady mineralogii i geologii dla klas wyższych szkół średnich* w tabeli ukazano podział i charakterystykę wszystkich warstw skorupy Ziemi[58]. Tabele w tekście prozą miały zazwyczaj szerokość kolumny, znacznie rzadziej spotykano tabele o mniejszej szerokości. Dane w tabeli zapisywano pismem tekstowym, niekiedy o mniejszej wysokości.

W dwóch podręcznikach z omawianej grupy występowały marginalia sygnalizujące treść odpowiednich fragmentów tekstu. W *Wiadomościach z muzyki* Stanisława Niewiadomskiego umieszczono je w klasyczny sposób na zewnętrznych marginesach[59]. W książce Stanisława Sobińskiego *Geografia Polski*[60] mamy rzadko spotykany przykład marginaliów wciętych, trudniejszych dla składacza tekstu. W tym wypadku tekst marginaliów był wpisany w przestrzeń powstałą z przesunięcia kilku wierszy na prawo w układzie blokowym.

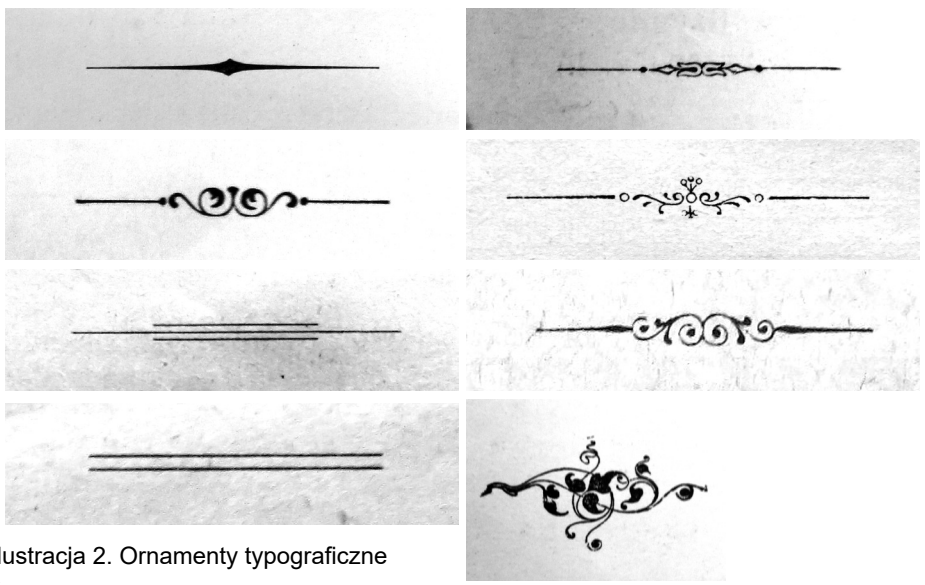

Ilustracja 2. Ornamenty typograficzne
Źródło: ze zbiorów autora.

Podręczniki szkolne zdobiono ilustracjami zamieszczanymi w tekście na stronicach objętych ogólną paginacją lub na tablicach niewliczonych w objętość książki, a także ornamentami typograficznymi. Tych ostatnich używano do oddzie-

[57] G. Brzezińska, J. Porazińska, *Bądźmy lepsi i mądrzejsi*, Lwów 1937, s. 138.
[58] T. Wiśniowski, *Zasady mineralogii i geologii dla klas wyższych szkół średnich*, Lwów 1906, s. 119–120.
[59] S. Niewiadomski, *Wiadomości z muzyki*, Lwów 1926.
[60] S. Sobiński, *Geografia Polski*, Lwów 1926.

lenia części tekstu (np. spisu treści od spisu rycin), zaznaczenia końca większej całości (np. rozdziału, części) oraz na końcu tekstu głównego. Ozdobniki drukarskie były bardzo skromne, dyskretnie spełniały swoje zadanie, a ich forma nie była zbyt zróżnicowana. Zazwyczaj wykorzystywano pojedynczą lub podwójną linię, angielską linię (jej oczko zmniejsza się od środka ku końcom) oraz linię wokół której opleciono stylizację roślinną albo geometryczną. Ilustracje zamieszczane w podręcznikach uzupełniały i upiększały tekst, przedstawiając w sposób realistyczny tematy w nim poruszone. Stąd ogromna różnorodność rycin, która nie pozwala na dokładne omówienie wszystkich ich rodzajów. Podobnie jak współcześnie, charakterystyczne np. dla podręczników do nauki matematyki i geometrii były wykresy, rysunki figur geometrycznych i przedmiotów występujących w zadaniach do rozwiązania, a w książkach do historii, mapy, wizerunki władców, przedstawienia miejsc i obiektów historycznych. Ilustracje zamieszczane na stronicach z tekstem były głównie czarno-białe. Do wyjątków należy *Zoologia dla klas wyższych szkół średnich* Józefa Nusbaun-Hilarowicza[61]. Ze strony tytułowej książki dowiadujemy się o 227 rycinach w tekście, ale wśród nich zaledwie dwie były barwne (użyto koloru czerwonego, żółtego i niebieskiego). Bardziej kolorowe były ilustracje zamieszczane na osobnych stronach (tablicach), drukowane na znacznie lepszym papierze niż tekst główny. Wydawca czasami na stronie tytułowej informował o nich z nieukrywanym zadowoleniem. Na przykład w *Chemii dla wyższych klas gimnazjalnych* Bronisława Duchowicza[62] po tytule możemy przeczytać: „z licznymi rycinami i jedną tablicą barwioną". Owa tablica barwiona to „System periodyczny pierwiastków", którego część pól zabarwiono na czerwono lub zielono. Znacznie ładniej prezentowały się tablice w *Czytaniach polskich dla klasy pierwszej szkół średnich* Mariana Reitera[63]; trzy czarno-białe były reprodukcjami obrazów Jana Matejki i Artura Grottgera, dwie kolorowe ukazywały stroje ludowe i mundury Wojska Polskiego. Na tym tle zupełnie wyjątkowo przedstawiają się bardzo kolorowe mapy zamieszczane na końcu podręczników w postaci karty złożonej. „Przeglądowa mapa geologiczna Galicji" opracowana przez Tadeusza Wiśniowskiego została wykonana w Cesarsko-Królewskim Wojskowym Zakładzie Geograficznym[64]. „Mapka geologiczna ziem polskich" autorstwa Wilhelma Friedberga powstała w Zakładzie Kartograficznym G. Freytaga & Berndta we Wiedniu[65].

Z firmą K. S. Jakubowskiego współpracowało wielu znanych artystów. Marian Olszewski, lwowski malarz, a także filozof i historyk sztuki, ozdobił swoimi linorytami dwie książki: *Ćwiczenia niemieckie dla klasy pierwszej szkół średnich* Ludomiła Germana i Karola Petelenza[66] oraz *Czytania polskie* Mariana Reitera[67]. *Czytania polskie* były wielokrotnie wydawane, także jako książka wielotomowa. Wydanie 10 tomu pierwszego[68] ozdobiły rysunki Zefiryna Ćwiklińskiego, mala-

[61] J. Nusbaum-Hilarowicz, op. cit.
[62] B. Duchowicz, *Chemia dla wyższych klas gimnazjalnych*, Lwów 1915.
[63] M. Reiter, *Czytania polskie dla klasy pierwszej szkół średnich*, Lwów 1910.
[64] T. Wiśniowski, op. cit.
[65] W. Friedberg, *Zarys geologii*, Lwów 1920.
[66] L. German, K. Petelnez, *Ćwiczenia niemieckie dla klasy pierwszej szkół średnich*, Lwów 1910.
[67] M. Reiter, *Czytania polskie*…, Lwów 1912.
[68] Idem, *Czytania polskie*, t. 1, Lwów 1925.

rza urodzonego we Lwowie, słynnego z pejzaży Tatr oraz Zygmunta Wierciaka, artysty związanego z Krakowem. Ilustracje do podręcznika Wandy Bobkowskiej i Jana Dąbrowskiego pt. *Wiadomości z dziejów Polski*[69] wykonało trzech twórców: Stanisław Dąbrowski, wybitny znawca teatru prowincjonalnego, uprawiający wiele zawodów; Stanisław Żurawski, krakowski artysta znany z aktów kobiecych i widoków Podhala, oraz Rudolf Mękicki, lwowski muzeolog, autor grafik i ekslibrisów. W gronie znanych ilustratorów powinna się znaleźć także Jadwiga Hładki i Mikołaj Wisznicki. Jadwiga Hładki była malarką i graficzką. Jej ilustracje zdobiły czytankę dla klas wiejskich zatytułowaną *Bądźmy lepsi i mądrzejsi* autorstwa Genowefy Brzezińskiej i Janiny Porazińskiej[70]. Z kolei Mikołaj Wisznicki wykonał ryciny dla książki do nauki religii pt. *Prawdy Boże* Michała Białowąsa[71]. Wisznicki miał za sobą chlubną przeszłość żołnierską, w stanie spoczynku zajął się malarstwem batalistycznym i jak świadczy ten podręcznik, podejmował się również ilustrowania książek. Podręczniki adresowane do najmłodszej grupy uczniów zdobił Stanisław Bobiński[72], malarz i grafik, który specjalizował się w ilustrowaniu książek dla dzieci i młodzieży oraz projektowaniu okładek. Jego rysunki doskonałe w swej prostocie dokładnie nawiązywały do tematyki pierwszych czytanek.

W podręcznikach szkolnych oprócz oryginalnej grafiki artystycznej zamieszczano reprodukcje fotograficzne uzyskiwane drogą procesów fotomechanicznych[73]. Stosowanie tej techniki bardzo się rozwinęło w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Za pomocą fotografii reprodukowano ilustracje wykonane w różnych technikach, a i sama fotografia stała się sztuką i zaczęła służyć jako ilustracja książkowa. W publikacjach firmy K. S. Jakubowskiego fotografie w tekście są czarno-białe i czasami nie najlepszej jakości. Zdjęcia fotograficzne doskonale nadawały się do ukazania tematów poruszanych w podręcznikach do nauki geografii, mineralogii i geologii. W książce Tadeusza Wiśniowskiego pt. *Zasady mineralogii i geologii dla klas wyższych szkół średnich* z 1906 r.[74] było ich wiele. Fotografie przedstawiały skały, gejzery, wybuchy wulkanów, widoki gór i innych zjawisk występujących w naturze. Z podpisów pod rycinami niekiedy poznajemy twórcę fotografii (np. profesorowie Stanisław Zuber i Władysław Szajnocha) lub autora książki, z której ilustrację przejęto, częściej ich jednak brakuje. Na przykładzie innej publikacji możemy zaobserwować, że wydawca dążył do ulepszenia podpisów pod rycinami, podając ich źródło. Podręcznik Wilhelma Friedberga *Zarys geologii* z roku 1920 zamieszcza rycinę z podpisem: „Wybuch Wezuwiusza z r. 1822. Z dzieła Neumayra: Dzieje ziemi"[75]. Ta sama rycina została wykorzystana w wymienionym wcześniej podręczniku Wiśniowskiego, ale podpis pod nią zawierał jedynie tytuł: „Wybuch Wezuwiusza"[76].

---

[69] W. Bobkowska, J. Dąbrowski, op. cit.
[70] G. Brzezińska, J. Porazińska, *Bądźmy lepsi i mądrzejsi*, Lwów 1937.
[71] M. Białowąs, *Prawdy Boże*, Lwów 1939.
[72] Przykładem mogą być: B. Kubski, *Czytanka dla II klasy wiejskich szkół powszechnych*, Lwów 1934 oraz B. Kubski, M. Mieczysław, E. Szelburg-Zarembina, op. cit.
[73] *Ilustratorstwo*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadlowski, Wrocław 1971, s. 956–980.
[74] T. Wiśniowski, op. cit.
[75] W. Friedberg, *Zarys geologii*, Lwów 1920, s. 12.
[76] T. Wiśniowski, op. cit., s. 21.

W podręcznikach dla szkół średnich na dole strony umieszczano przypisy rzeczowe lub słownikowe, które oddzielano kreską od kolumny tekstu. Notki zawierały krótki komentarz rzeczowy, językowy lub biograficzny odnoszący się do miejsca zaznaczonego w tekście. Numeracja przypisów powtarzała się w obrębie strony. W tekście przypis zaznaczano frakcją górną cyfry lub sporadycznie gwiazdką i nawiasem okrągłym prawostronnie zamkniętym. Przyjęte oznaczenie w identycznej formie powtarzano u dołu strony. W większości analizowanych książek kolejne przypisy zapisywano w ciągłości wiersza, rozdzielając je kropką lub kropką, odstępem, pauzą, odstępem. Tylko w kilku publikacjach przypisy wydrukowano od nowej linii, zaznaczając wcięciem ich początek.

Na stronie nie mogło zabraknąć numeracji ułatwiającej korzystanie z książki. Numery stron umieszczano u góry stronicy. Zaobserwowano, że paginacja wielokrotna była charakterystyczna dla podręczników wydanych w pierwszej i drugiej dekadzie XX w. Cyfr rzymskich używano do policzenia karty tytułowej, spisu treści, spisu rycin i innych tekstów poprzedzających tekst zasadniczy. Za pomocą cyfr arabskich liczono strony tekstu głównego, a także występujących po nim tekstów dodatkowych, np. słownika. Charakterystyczne dla tego okresu było umieszczanie numeracji pośrodku kolumny oraz ujmowanie jej między pauzy. W podręcznikach opublikowanych w latach 30. przeważa numeracja ciągła wydrukowana na zewnętrznym marginesie, zapisana cyframi arabskimi.

W książkach K. S. Jakubowskiego u dołu pierwszej kolumny arkusza umieszczano sygnatury, które wskazywały na kolejność arkuszy w całej książce. Składały się one z nazwy autora, tytułu książki, oznaczenia wydania oraz numeru.

Rama wydawnicza

W podręcznikach, oprócz tekstu głównego, występują elementy pochodzące od autora lub wydawcy, które nazywa się ramą wydawniczą. Tabela 1 zamieszczona poniżej ukazuje częstotliwość ich występowania i umiejscowienie w obrębie egzemplarza[77].

Tabela 1. Elementy ramy wydawniczej

Element ramy wydawniczej	Liczba druków, w której wystąpił	Umiejscowienie przed tekstem dzieła	Umiejscowienie po tekście dzieła
Karta tytułowa*	60	60	
Karta przedtytułowa	10	10	
Spis treści	58	31	27
Wykazy ilustracji, tablic	13	13	
Słownik i objaśnienia	8		8
Załączniki	14	1	13
Errata	3	2	1
Indeks	5		5

Źródło: opracowanie własne.

*Jeden egzemplarz był uszkodzony, bez karty tytułowej.

[77] W egzemplarzach zdefektowanych nie występowały pewne elementy ramy wydawniczej, a niektóre ich w ogóle nie posiadały, np. w *Elementarzu* był zbędny spis treści.

Elementy ramy wydawniczej zdecydowanie odróżniają się od tekstu głównego. Jednym ze sposobów zaznaczenia ich odmienności było stosowanie pisma nagłówkowego na karcie tytułowej i przedtytułowej oraz do podawania tytułów spisów treści, ilustracji, tablic, załączników i indeksów. Tytuły erraty i objaśnień do słownika częściej były drukowane pogrubionym i wyższym pismem tekstowym. Treść fragmentów należących do ramy wydawniczej była podawana pismem mniejszym od pisma tekstowego. Czasami rezygnowano również z dodatniej interlinii dla zaznaczenia, że jest to tekst dodatkowy i powinien zajmować jak najmniej miejsca. Układ wielołamowy był charakterystyczny dla słowników, aneksów, indeksów, erraty, a czasami także spisu treści. Używano również tabeli, jeżeli informacja była wieloelementowa i wymagała uporządkowania. Przykładem mogą być spisy treści w podręcznikach do nauki języków. Informowały one o rozmieszczeniu w książce rozdziałów, a także powiązanych z nimi zagadnień gramatycznych, które omówiono w innej części. Zastosowanie tabeli bardzo podnosiło funkcjonalność tak bogatego spisu treści. W rozmieszczaniu nagłówków i tekstów ramy wydawniczej daje się zauważyć troska o przejrzystość podawanych informacji.

Wszystkie podręczniki, z wyjątkiem uszkodzonego egzemplarza, opatrzone były kartą tytułową, na której podawano zazwyczaj te same elementy w ustalonej kolejności. U samej góry wymieniano nazwy autorów, następnie tytuł. Jeżeli był długi, dzielono go na logiczne części zapisywane jedna pod drugą. Pierwsza część tytułu była zawsze wyróżniona przez pogrubienie i bardzo wysoką czcionkę nagłówkową. W dalszej kolejności występował dodatek do tytułu, oznaczenie wydania, cena podręcznika i na samym dole adres wydawniczy składający się z aktualnej nazwy firmy Jakubowskiego, jej lokalizacji i roku publikacji. Wyjątkowo w jednym podręczniku datę podano na odwrocie karty tytułowej przy nazwie drukarni. W podręcznikach składających się z kilku części podawano po wspólnym tytule całości oznaczenie tomu, a czasami także jego indywidualny tytuł. Informacje o ilustracjach, ich autorach drukowano przed oznaczeniem wydania lub po nim. W części wydawnictw pośrodku strony tytułowej występuje sygnet firmy Jakubowskiego. Tradycje umieszczania na drukach znaków nakładcy sięgają w Polsce XV w., pełniły one funkcje rozpoznawcze, były również oznaczeniem własności[78]. Zaobserwowano trzy warianty sygnetu używanego w latach 20. oraz 30. XX w. Przybierał on kształt eliptyczny, jego centralnym punktem był ozdobny inicjał KSJ otoczony napisem „Prodesse volo" [tzn. Chcę służyć] oraz ornamentem roślinnym lub geometrycznym. W drukach z drugiej połowy lat 30. występuje inny sygnet. Jego podstawę tworzy inicjał KSJ wkomponowany w rysunek orła białego. Oprócz sygnetu, który można uznać za ozdobę strony tytułowej, drukarz używał czasami linii (pojedynczej, podwójnej, potrójnej) do oddzielenia lub zaznaczenia pewnych elementów strony tytułowej. Jedynie na stronie tytułowej C*zytań polskich*… umieszczono bardzo małą ilustrację malarską w stylu ludowym, ukazującą małą chatkę w czarno-białych barwach. Elementy strony tytułowej rozmieszczano symetrycznie na jej osi, a ponadto drukarz starał się, aby każdy element był wydrukowany pismem odmiennej wysokości i kroju. W okresie Młodej Polski taki

[78] J. Kiliańczyk-Zięba, *Sygnety drukarskie w Rzeczypospolitej XVI wieku*, Kraków 2015, s. 46–48.

układ był krytykowany za naśladowanie wzorów niemieckich. Dzisiaj podobnie komponuje się strony tytułowe podręczników, ponieważ taki układ jest przejrzysty i bardzo dobrze spełnia swoje zadania informacyjne.

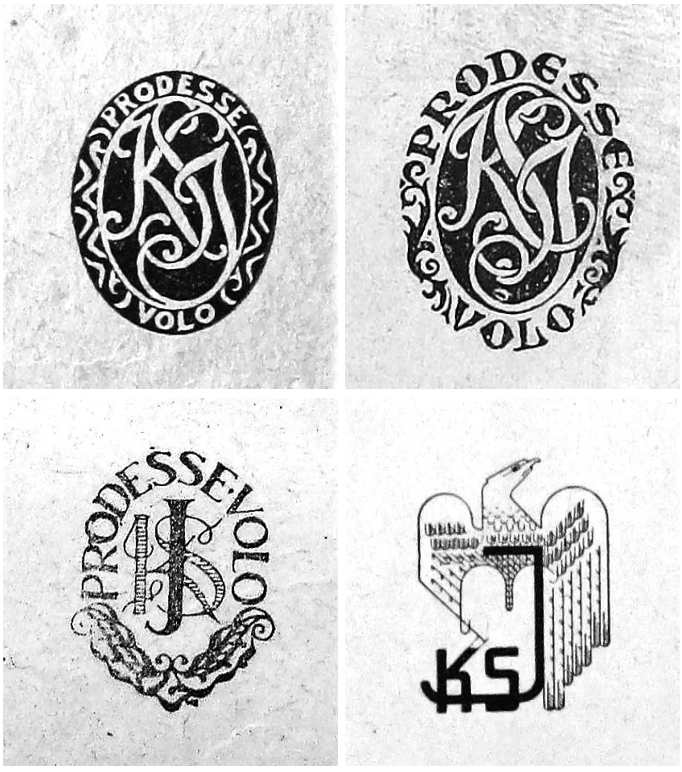

Ilustracja 3. Sygnety księgarni K. S. Jakubowskiego
Źródło: ze zbiorów autora.

Strona redakcyjna występowała w 59 egzemplarzach na odwrocie karty tytułowej i w jednym wypadku na końcu książki. Zawsze drukowano na niej klauzulę „Wszystkie prawa zastrzeżone" oraz nazwę i adres drukarni. Jak już wspomniano, w czterech podręcznikach obok danych o drukarni podano nazwę papierni. Jedynie w podręcznikach do nauki religii występuje więcej elementów, np. w *Prawdach Bożych*[79] były jeszcze zezwolenia: „Nihil obstat" podpisany przez cenzora ksiąg duchownych oraz „Imprimatur" z Kurii Metropolitalnej obrządku łacińskiego we Lwowie podpisany przez arcybiskupa Bolesława Twardowskiego, a także informacja o zatwierdzeniu podręcznika do użytku szkolnego pismem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP).

Karta przedtytułowa występowała rzadko w omawianych książkach (ok. 19%) i zazwyczaj drukowano na niej sam tytuł. Można było niekiedy obserwować, jak wykorzystywano jej verso, czyli stronę na lewo od głównej strony tytułowej. W podręczniku do języka greckiego umieszczono na niej „rycinę tytułową"

[79] M. Białowąs, op. cit.

przedstawiającą Atenę[80]; w kilku wydaniach książki Bolesława Kielskiego do nauki języka francuskiego zamieszczono dodatkową stronę tytułową w języku polskim[81]; w jednym wypadku posłużyła wydawcy do zareklamowania już opublikowanych książek Kielskiego, a także tych będących w przygotowaniu[82].

Korzystanie z podręczników ułatwiały materiały informacyjno-pomocnicze zamieszczane najczęściej przed tekstem głównym. Były to spisy treści, rycin, tablic oraz zbiorcze wykazy zawartości książki wielotomowej umieszczane w jej ostatniej części, a także słowniki i objaśnienia do zastosowanych w nich skrótów i wyróżnień. Bardzo ważnym elementem ramy wydawniczej były spisy treści, które rzadko tak nazywano, częściej używano określeń: spis rzeczy, treść, spis rozdziałów, przegląd treści, układ materiału. Informacje podawane w spisach treści były zawsze bardzo dokładnie rozplanowane na stronie i przejrzyste dzięki pozostawianiu niezadrukowanej przestrzeni[83]. Pismo o odpowiednim kroju i wysokości, wyróżnienia oraz interlinia służyły oddaniu złożonej zawartości książki. W wypadku bardzo krótkich tytułów rozdziałów stosowano układ dwułamowy z pionową linią rozdzielającą łamy. Jeżeli podawano więcej informacji niż zazwyczaj zawiera spis treści, to używano tabeli do ich uporządkowania i rozdzielenia. Sporadycznie po nagłówku w nawiasie okrągłym zamieszczano wyjaśnienie, które dzisiaj wygląda bardzo anachronicznie: „liczby oznaczają strony". W podręcznikach zawierających teksty literackie, wydawca niekiedy pieczołowicie oznaczał gwiazdką utwory poetyckie.

Spisy ilustracji i tablic przybierały różną postać. Można zaobserwować wśród nich pewne powtarzające się rozwiązania. Ilustracje zamówione u znanego artysty były zazwyczaj dokładnie opisywane. Na przykład, w *Czytaniach polskich…* ryciny wykonane przez Mariana Olszewskiego w tekście głównym występują bez podpisów, natomiast ich spis zawiera nazwę autora, numer ryciny i tytuł oraz stronę, na której została umieszczona[84]. W wypadku tablic umieszczanych na osobnych kartach w ich wykazie wymieniano np. nazwę malarza i tytuł płótna; nazwę autora i tytuł dzieła, z którego przejęto ilustrację; dość często jako źródło ryciny występuje enigmatyczne określenie „według fotografii". Oceniając z dzisiejszej perspektywy, podawanie źródeł rycin było mało precyzyjne.

W podręcznikach zamieszczano również załączniki, występują one w 21% przebadanych druków. Zazwyczaj ich powiązanie z treścią książki jest oczywiste. Na końcu książki do chemii występowała „Tablica pierwiastków", do matematyki „Tablica miar i wag", a nawet „Kalendarz na rok 1938", do języka francuskiego „Ćwiczenia z wymowy" oraz „Poezja i piosenki". Tylko w jednym podręczniku mamy informację bibliograficzną pod niezbyt odpowiednim tytułem „Doświadczenia i zadania". To wykaz literatury do określonych tematów, które mogą poszerzyć wiedzę ucznia. W dwóch publikacjach załączniki były skierowane do nauczycieli. Na końcu *Arytmetyki dla I klasy szkół powszechnych* zamieszczono „Uwagi" przedstawiające

[80] Określenia „rycina tytułowa" użył wydawca, por. M. Golias, *Wstępna nauka języka greckiego*, Lwów 1926.
[81] B. Kielski, *Leçons de français*, Lwów 1921.
[82] Idem, *Leçons de français*, Lwów 1928.
[83] Zaobserwowano jedynie dwa wyjątki odbiegające od tego obrazu, np. w podręczniku B. Duchowicza, *Chemia dla wyższych klas gimnazjalnych*, Lwów 1915, zastosowano klasyczny układ blokowy charakterystyczny dla prozy, tytuły rozdziałów i strony podano w ciągłości wiersza.
[84] M. Reiter, *Czytania polskie*…, Lwów 1912.

intencje autorów, wykorzystanie i cel ćwiczeń[85]. Z kolei do *Elementarza* dołączono broszurę liczącą 18 stron i zatytułowaną „Wyjaśnienia do elementarza"[86]. Był to autorski komentarz wskazujący cele dydaktyczne oraz metody ich osiągnięcia, a także uzasadnienie przyjętych rozwiązań. Do tego wydania książki dla najmłodszych załączono jeszcze dwie karty, które były podzielone dziurkami na małe pola z literami alfabetu i prostymi słowami.

Indeksy występowały w podręcznikach do nauki zoologii, chemii, mineralogii i geologii. Oprócz nagłówka „Indeks", używano jeszcze innych: „Alfabetyczny spis rzeczy i imion", „Wykaz przedmiotów" oraz „Skorowidz treści". Do ich tworzenia używano składu dwu, trzy, a nawet czterołamowego.

Jak już wspominano, założyciel firmy K. S. Jakubowski bardzo dużą wagę przykładał do poprawności tekstu. Tylko w trzech publikacjach spotykamy erratę, były to krótkie sprostowania „omyłek w druku".

Analiza podręczników szkolnych wyprodukowanych przez firmę K.S. Jakubowskiego potwierdza to, co już wiadomo o rozwoju typografii. Drukarnie w tamtym czasie dysponowały bardzo bogatym zasobem typograficznym. W publikacjach możemy obserwować wielką różnorodność krojów i wysokości pisma, które było starannie dobierane przede wszystkim do wieku ucznia i możliwości jego percepcji. Drukarz zmieniał rodzaj pisma, żeby wyróżnić nagłówki i oddać ich hierarchię, oddzielić tekst przekazujący wiedzę od ćwiczeń i informacji uzupełniających lub zwrócić uwagę na ważne słowa i wyrażenia. Elementy na stronie były starannie rozmieszczane. Pozostawianie dużych marginesów, stosowanie najczęściej interlinii dodatniej i pustych wierszy sprawiało, że na stronach było wiele niezadrukowanej przestrzeni, a to zapewne podobało się uczniom i sprzyjało nauce. Należy również podkreślić rozmaitość układów dla fragmentów prozatorskich i poetyckich, a także pomysłowość w dzieleniu tekstu na mniejsze fragmenty i ich oznaczaniu. Już w XIX w. zaczął wykształcać się bardziej złożony model edytorski podręczników. Przykładem jego dalszego rozwoju są wydawnictwa K. S. Jakubowskiego. Do tekstu zasadniczego dodawano przypisy, słowniki z objaśnieniem ich budowy, indeksy, bardzo różnorodne załączniki przeznaczone dla ucznia lub nauczyciela, erraty, a także bibliografię. Korzystanie z książek miały ułatwiać starannie opracowane spisy treści, dość często podające rozszerzone informacje, a także spisy ilustracji i tablic. Występowanie karty tytułowej w tamtym czasie nie jest czymś niezwykłym, ale strona tytułowa w obcym języku zasługuje na uwagę.

Na zakończenie podkreślmy to, o czym pisali ludzie związani z książką i znający K. S. Jakubowskiego. Był człowiekiem bardzo pracowitym i aktywnym. Przygotowywał ogólne koncepcje podręczników i namówił wielu wybitnych uczonych do ich napisania. Posiadał prawa autorskie do części z nich. Zamawiał u znanych twórców utwory literackie, a ilustracje u utalentowanych artystów. W kolejnych wydaniach wprowadzał zmiany, które miały udoskonalić książkę. Miał bogatą wiedzę, która pomagała mu w starannej redakcji publikacji. Z katalogu firmy dowiadujemy

[85] J. Wojtowicz, W. Wojtowicz, *Arytmetyka dla I klasy szkół powszechnych*, Lwów 1934, s. 68.
[86] B. Kubski, M. Kotarbiński, E. Szelburg-Zarembina, op. cit.

się o nowatorstwie i oryginalności niektórych wydawnictw[87]. Podręczniki cieszyły się dobrą opinią u nauczycieli, MWRiOP umieszczało je corocznie na listach książek dozwolonych do użytku szkolnego. Dążeniem K. S. Jakubowskiego było „dać nie wytworną i kosztowną książkę na zbytkowym papierze, dostępną tylko dla nielicznych, wybranych wielbicieli książki. Pragnął stworzyć i stworzył dobrą i piękną książkę dla całego młodego pokolenia, książkę, której piękno graficzne łączy się z doborową treścią"[88].

Bibliografia[89]

Adamczyk, Danuta. 1996. *Polskie społeczne placówki wydawnicze we Lwowie w dobie autonomii galicyjskiej*. Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego.

Bibliografia Polska 1901–1939 [online], [dostęp 7 XI 2017]. Dostępny w World Wide Web: http://www.bn.org.pl/katalogi-i-bibliografie/bibliografia-narodowa/bibliografia-polska-1901-1939.

Bringhurst, Robert. 2007. *Elementarz stylu w typografii*. Kraków: Design Puls.

Bułhak, Henryk. 1977. „Metoda typograficzna w badaniach nad dawną książką". *Biuletyn Poligraficzny* 2: 39–51.

Druździel, Mieczysław, Fijałkowski, Tadeusz. 1988. *Zecerstwo*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.

Encyklopedia wiedzy o książce. 1971. Red. A. Birekenmajer i B. Kocowski i J. Trzynadlowski. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Fiszer, Ludwik. 1959. *Wspomnienia starego księgarza*. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik.

Głombiowski, Karol. 1980. *Książka w procesie komunikacji społecznej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Główny katalog komputerowy BN [online], [dostęp 20 VII 2016]. Dostępny w World Wide Web: http://alpha.bn.org.pl/.

Kalisz, Barbara. 1997. *Słownik wydawcy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowo-Techniczne.

Kiliańczyk-Zięba, Justyna. 2015. *Sygnety drukarskie w Rzeczypospolitej XVI wieku*. Kraków: Societas Vistulana.

Kocot, Anna. 2013. „Zagadnienia kształtu typograficznego w badaniach dawnej książki". *Terminus* 15(2): 151–165.

Kocot, Anna. 2015. *Artyści „czarnej sztuki"*, Kraków: Biblioteka Jagiellońska, Księgarnia Akademicka.

Konopka, Maria. 1999. „Ruch księgarsko-wydawniczy w latach autonomii". W *Kraków–Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*. t. 4, red. J. Jarowiecki, 22–33. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.

[87] *Podręczniki szkolne i dzieła naukowe K.S. Jakubowskiego, Spółki z ogr.odp.*, Lwów 1929.
[88] H. Łopieński, op. cit.
[89] Bibliografia nie uwzględnia podręczników wydanych przez firmę K. S. Jakubowskiego.

Łopieński, Henryk. 1926. „Ś.p. Kaźmirz Stanisław Jakubowski", wyd. Związek Księgarzy Polskich. *Przegląd Księgarski* 12(21): 401–402.

Maleczyńska, Kazimiera. 1987. *Książki i biblioteki w Polsce okresu zaborów*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Ocieczek, Renarda. 1990. „O różnych aspektach badań literackiej ramy wydawniczej w książkach dawnych". W *O literackiej ramie wydawniczej w książkach dawnych*, red. R. Ocieczek, 7–19. Katowice: Uniwersytet Śląski.

Podchorodecki, Leszek. 1993. *Dzieje Lwowa*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.

Podręczniki szkolne i dzieła naukowe K.S. Jakubowskiego, spółki z ogr. odp. 1929. Lwów: K. S. Jakubowski.

Polski Słownik Biograficzny. 1962–1964. Red. K. Lepszy. t. 10. Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Sierotwiński, Stanisław. 1970. *Słownik terminów literackich*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.

Słodkowska, Elżbieta. 1978. „Problematyka badań nad historią książki polskiej XIX w." *Studia o Książce* 8: 69–80.

Słownik pracowników książki polskiej. 1972. Red. I. Treichel. Warszawa–Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Smolik, Przecław. 1922. *Druk i książka*. Kraków: Muzeum Przemysłowe im. A. Baranieckiego.

Smolik, Przecław. 1926. *Książka i drukarz*, Warszawa: Drukarnia „Rola".

Sowiński, Janusz. 1982. *Sztuka typograficzna Młodej Polski*. Wrocław: Ossolineum.

Sowiński, Janusz. 1988. *Polskie drukarstwo*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Szydłowska, Agata i Misiak, Marian. 2015. *Paneuropa, Kometa, Hel*. Kraków: Wydawnictwo Karakter.

Trojanowski, Edward. 1915. *Odrodzenie rzemiosła polskiego*, Warszawa: Towarzystwo Zdobnictwo.

Wójcik, Ewa. 2012. „Kazimêž Stanislav Âkubovs'kij – l'vivskij vidavec' ždručnikiv". *Visnik L'vivs'kogo Universitetu. Seriâ Knigoznavstvo, Bibliotekoznavstvo ta Informacijni Tehnologiï* 7: 54–64.

Wójcik, Ewa. 2013. „Podręczniki szkolne i opracowania dydaktyczne w repertuarze wydawców lwowskich dwudziestolecia międzywojennego". *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia* 11: 163–175.

Żbikowska-Migoń, Anna. 2009. „O potrzebie badań nad kształtem edytorskim polskiej książki naukowej XVIII–XIX wieku z perspektywy funkcjonalności publikacji". W *Od książki dawnej do biblioteki wirtualnej – przeobrażenia bibliologii polskiej*, red. D. Degan i M. Fedorowicz, 165–186. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Data przesłania artykułu do Redakcji: 15 V 2017
Data akceptacji artykułu przez Redakcję: 6 VII 2017

Irena Gruchała
Jagiellonian University. Institute of Information and Library Science
e-mail: irena.gruchala@uj.edu.pl
ORCID ID: 0000-0002-0916-2271

Irena Gruchała, PhD, works as an academic in the Institute of Scientific Information and Library Studies of the Jagiellonian University in Cracow. She deals with issues concerning the formal and substantive preparation of documents, individual historical book collections created in the Eastern Borderlands. She published in such journals as *PTINT Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej*, *Toruńskie Studia Bibliologiczne* and *Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie*. Her most important publication is the monograph *W tym streszczało się niejako moje życie. Lwowski księgozbiór Heleny Dąbczańskiej (1863–1956) jako wyraz kultury książki epoki* (Kraków 2016).

The typographic layout of school course books of the Lviv publishing house of Kazimierz Stanisław Jakubowski (1868–1926)

Key words: Kazimierz Stanisław Jakubowski (1868–1926), Lviv, school course books, typographic layout, editing layout

Summary. The research on the book includes all the aspects of its life – manufacture, distribution and use. From the 16th century the typographic resources of printing houses became standardized. Thus, the author suggested that the analysis should apply to only one kind of publication and focus on its cover, typographic layout, illustrations, publishing framework. This subject matter is rarely addressed by authors as a separate problem. This article is a minor contribution to the history of editing of a strictly defined form of a book. It discusses the typographic and editing layout of school course books published by the bookshop of Kazimierz Stanisław Jakubowski. It was set up in Lviv at the end of the 19th century. The job of a printer and a publisher was often performed by one person. Course books printed and published by Jakubowski were highly valued by contemporary users. The article presents the findings of the analysis of 61 course books. The research confirms that printing houses of the time had rich typographic resources. The publications included various fonts of print, invariably adjusted to the age and abilities of the student. Various styles were applied in the edition of prosaic and poetic texts. Elements of the page were carefully planned. Wide margins, interline spacing and the so called empty lines left much space free of print, which facilitated reading. Another good point of the publications was the transparent division of the text into smaller units and precise distribution of headlines. Among elements of the publishing framework there are various appendices. Books were adorned with numerous illustrations, mostly black and white. The above-mentioned factors and the fact that this reliable editor cooperated with outstanding authors contributed to the fact that books published by Jakubowski were highly valued.

Irena Gruchała

Jagiellonen-Universität. Institut für Informations- und Buchwissenschaft
e-mail: irena.gruchala@uj.edu.pl
ORCID ID: 0000-0002-0916-2271

Dr. Irena Gruchała ist wissenschaftliche Mitarbeiterin des Instituts für Wissenschaftliche Information und Bibliologie der Jagiellonen-Universität. Sie setzt sich mit den Fragen der formalen und sachlichen Dokumentenbearbeitung wie auch den individuellen historischen Büchersammlungen in den früheren polnischen Ostgebieten auseinander. Ihre Arbeiten erschienen u. a. in den Zeitschriften: „PTINT Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej", „Toruńskie Studia Bibliologiczne" sowie „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie". Zu den wichtigsten Veröffentlichungen gehört die Monografie *„W tym streszczało się niejako moje życie". Lwowski księgozbiór Heleny Dąbczańskiej (1863–1956) jako wyraz kultury książki epoki* [*„Darin war einigermaßen mein Leben mit einbegriffen". Die Lemberger Büchersammlung von Helena Dąbczańska (1863–1956) als Ausdruck einer zeitgenössischen Buchkultur*] (Kraków 2016).

Eine typografisch-verlegerische Komposition in den Handbüchern des Lemberger Unternehmens von Kazimierz Stanisław Jakubowski (1868–1926)

Stichworte: Kazimierz Stanisław Jakubowski (1868–1926), Lemberg, Schulbücher, typografische Komposition, editorische Komposition

Zusammenfassung. Die Buchforschung bezieht sich auf alle Lebensaspekte eines Buches, d. i. die Herstellung, Verbreitung und Benutzung des Buches. Seit dem 16. Jahrhundert wurde der typografische Bereich der Druckereien vereinheitlicht, und man schlug vor, bei der Erforschung des Druckwesens im 19. Jahrhundert die Veröffentlichungen eines Typs zu analysieren und dabei den Einband, die typografische Komposition, die Abbildungen und den Verlagsrahmen in Betracht zu ziehen. Diese Thematik wird aber von den Autoren selten aufgenommen, meistens am Rande ihrer anderen Überlegungen. Dieser Artikel ist eigentlich nur ein kleiner Beitrag zur Geschichte des Editionswesens im Zusammenhang mit einer bestimmten Buchform. Geschildert wird hier die typografisch-verlegerische Form der Handbücher, die von der Verlagsbuchhandlung von Kazimierz Stanisław Jakubowski veröffentlicht wurden. Sein Unternehmen entstand in Lemberg im Ausgang des 19. Jahrhunderts und wirkte bis 1939. Diese Zeit gehört zu den sog. „vormodernen Zeiten", in denen die Aufgaben des Druckers und Verlegers sehr häufig von einer Person ausgeführt wurden. Die Handbücher, die vom Unternehmen Jakubowskis herausgegeben wurden, waren von den Zeitgenossen sehr hoch bewertet. Im vorliegenden Artikel schilderte man die Ergebnisse der Analyse von 61 Handbüchern. Die Untersuchungen bestätigen, dass die damaligen Druckereien über einen sehr reichen typografischen Bestand verfügten. In den Veröffentlichungen kam eine sehr differenzierte Schrift (bezüglich der Schrifttype

und der Größe) vor, immer an das Alter des Schülers und seine kognitiven Möglichkeiten angepasst. Man bediente sich vieler Stile im Satz der Prosatexte und der Dichtung. Die Seitenelemente waren sorgfältig geplant. Breite Ränder, positiver Zeilenabstand sowie die sog. leeren Verse ließen viel Platz unbedruckt, was die Lektüre komfortabler machte. Das Vorteil dieser Veröffentlichungen war auch eine durchsichtige Textgliederung in kleinere Abschnitte und ihre präzise Markierung mithilfe von Überschriften. Unter den Bestandteilen des Verlagsrahmens sind zahlreiche Anhänger bemerkenswert. Die Bücher wurden mit zahlreichen Abbildungen bekannter Künstler verziert, meistens schwarz-weiß. Die besagten Elemente hatten vermutlich Einfluss auf die hohe Bewertung der Bücher Jakubowskis ähnlich wie die Tatsache, dass er mit hervorragenden Autoren zusammenarbeitete und ein gewissenhafter Redaktor war.